

Prof. dr hab. Zbigniew Pasek  
pasek@agh.edu.pl

Kraków, 20 IV 2022r.

Recenzja rozprawy pana mgra Sergiusza Anoszko

pt.

*CHARYZMA ZAŁOŻYCIELA ORAZ ROLA PRZYWÓDCY W WIERZE BAHÁ'Í I KOŚCIELE SCJENTOLOGICZNYM. Studium z zakresu teologii religii,*

UKSW, Warszawa 2022.

Poniższa recenzja odnosi się do poprawionej wersji pracy doktorskiej pana mgra Sergiusza Anoszki. Po zapoznaniu się z nadesłanym z końcem marca plikiem zawierającym poprawioną wersję pracy chciałbym odnieść się tylko do wprowadzonych (lub nie wprowadzonych) zmian. Autor niestety skupił się w swojej korekcie poprzedniej wersji na stronie językowej i zupełnie nie uwzględnił poważnych zastrzeżeń, które sformułowałem w pierwszej „negatywnej” recenzji z dnia 16 II 2022. Z czterech sugerowanych a wymienionych w podsumowaniu tamtej recenzji kierunków prac nad korektą dysertacji, Autor podjął pracę właściwie nad jednym - wykonano korektę językową. Dokonano ją kierując się 391 komentarzami i zaznaczeniami, które pozostawiłem w przesłanej mu dla ułatwienia wersji pdf jego pracy. Uwagi ogólne w zasadzie nie zostały uwzględnione i liczę na to, że na dalszych etapach postępowania o uzyskanie stopnia doktora uda mi się uzyskać na nie odpowiedź.

Trzy pozostałe i nadal aktualne zastrzeżenia to:

- określić cel naukowy pracy, procedurę badawczą, metodologię stosowaną podczas analizy i jednoznacznie określić osiągnięty oryginalny wynik – wkład dysertacji w stan wiedzy na sformułowany w tytule temat,

- wyeliminować zjawisko omawiania klasyków socjologii czy psychologii religii wyłącznie za opracowaniami, doprecyzować relację: Autor dysertacji, a autor myśli pochodzącej z cytowanego tekstu (nawyk utrudniający ocenę oryginalności myśli Doktoranta)

- usunąć z zakończenia tezy, które nie zostały dowiedzione w postępowaniu badawczym (s.10 recenzji z 16 II 2022).

Nadal zatem zachowały swą ważność pytania i wątpliwości z poprzedniej recenzji. Autor pisze wciąż o prowadzonych przez siebie badaniach – ale chciałbym z uporem powtórzyć - co badano? Nie chodzi o to jaki temat opisuje, bo wiemy, że chodzi o zjawisko charyzmatycznych przywódców, ale co bada? Źródła? Zachowania, i postawy? Idee? Obie analizowane grupy zostały opisane przede wszystkim na podstawie opracowań. Poza śladowymi wystąpieniami brak materiałów źródłowych, nie dokonano żadnych wywiadów i badań terenowych. Autor zapoznał się i referuje czytelnikowi ogromną literaturę przedmiotu, na której omówieniu się skupia.

Można przyjąć że jest to praca „teoretyczna” ale od takiego ujęcia Autor dystansuje się pisząc o „prowadzonych badaniach”: „Prymarną metodą, za pomocą której przeprowadzono praktyczną część badania, były prace terenowe z wykorzystaniem technik obserwacji uczestniczącej” (s.29). Pisze o wielokrotnych pobytach w ośrodkach bahaickich, (s. 30) ale w pracy nie mamy żadnego przywołania na poczynione tam obserwacje. W podsumowaniu nadal posługuje się tym określeniem: „w proponowanej dysertacji zadaniem było zbadać, czy istnieją jakieś szczególne cechy, które częściej występują u liderów, a nawet mają wyjątkowe właściwości emblematycznych.” (s. 390-391 w nowej, a w starej 385). Po ponownej lekturze tekstu muszę jednak stwierdzić, że to nie Autor „badał” owe cechy, ale jedynie zreferował badania innych i odniósł je do dwu przykładów, bahaizmu i scjentologii. Oba ruchy nadal opisywane są przez opracowania nie źródła czy własne prace oparte o procedurę empiryczną. W innym miejscu zakończenia użył sformułowania o „aplikowalności narzędzi badawczych” s. 392. Ale jakie to narzędzia?

Na s 33 pisze Autor, że „W celu właściwego przeprowadzenia procedury badawczej tudzież otrzymania wiarygodnych wyników deliberacji problematyki przywództwa w NRR konieczne jest ustalenie konkretnych mierzalnych i/lub obserwowalnych wskaźników, będących przejawem zmiennych”. Niestety nie znajduję w pracy tych wskaźników ustalonych przez Niego. Jakie są te „konkretne mierzalne wskaźniki” charyzmy ustalone przez Autora w badaniach?

Pomimo przeprowadzonej poprawy pracy pozostawiono nadal wiele sformułowań, które budzą wątpliwości. Przykładem mało szczęśliwej pracy nad językiem niech będzie zdanie: „Dla Webera biurokratyczne procesy epoki ponowoczesności przyniosły ze sobą pewną stratę: stworzyły odczarowany świat” Zapytałem czy to ponowoczesność odczarowała świat? Na to Autor poprawił następująco: „Dla Webera biurokratyczne procesy epoki

ponowoczesności przyniosły ze sobą pewną stratę – jakby odczarowały świat” (s.114). A przecież to nie ponowoczesność odczarowała świat u Webera.

Prawdopodobnie pośpiech nakazał zamienić sformułowanie ze strony 120 „Durkheim intuicyjnie wyczuł nadciągający indywidualizm” (stara wersja) na „Durkheim niejako wyczuł nadciągający indywidualizm” (nowa wersja s.122). Jeden brak precyzji zastąpiono innym.

Na s.202 starego tekstu znajdowało się zdanie: „Analiza strukturalna ujawnia zauważalny wzrost wiedzy w badaniach nad charyzmą, a także czasu zmiany dyscyplinarne co do terminu charyzma na przestrzeni czasu”, który zaznaczyłem. W nowej Autor poprawił: „Obecnie jest zauważalny wzrost wiedzy w badaniach nad charyzmą, a także zmiany dyscyplinarne co do terminu charyzma na przestrzeni czasu” (s. 205) Zrezygnował z użycia sformułowania nie na miejscu („analiza strukturalna”) ale pozostała cała druga część zdania o „zmianach dyscyplinarnych”.

Kolejny przykład, do zdania z poprzedniej wersji: „Zgodnie z tym argumentem brak wiary w słuszność własnych pragnień jest podkreślany przez rosnącą przewagę ogromnych struktur korporacyjnych, które wymagają od członków konformizmu i chęci natychmiastowego dostosowania się do okoliczności” (s.212) dałem uwagę na marginesie: „czyje to poglądy, do czego się odnoszą? Także następne zdania. Czy to poglądy Autora czy Riesmana”. W nowej mamy: „Zgodnie z tym argumentem, jak się wydaje, brak wiary w słuszność własnych pragnień jest podkreślany przez rosnącą przewagę ogromnych struktur korporacyjnych, które wymagają od członków konformizmu i chęci natychmiastowego dostosowania się do okoliczności.” (s. 215-216). Dodano jedynie zwrot „jak się wydaje”.

Przykładem nieuwzględnienia błędu merytorycznego jest kwestia wpływu adwentyzmu na bahaizm. Autor pozostawił z pierwszej wersji niezmienny fragment o wzorowaniu się bahaitów na oczekiwaniach adwentystycznych wraz z przypisem z Małgorzaty Abassy. Teza ta nadal nie została wyjaśniona ani udowodniona w dysertacji, bowiem Pani Profesor w cytowanym tekście w ogóle nie zajmuje się tym zagadnieniem (wpływem ruchu adwentystycznego na bahaizm), choć podejmuje rozważania o protestantyzmie. To s. 256 starej wersji i 260 nowej dysertacji.

Na s. 75 zostało nie zmienione (choć zaznaczyłem je jako „do przemyślenia”) zdanie: „w naukach społeczno-humanistycznych dominuje dążenie, by wszystkie te wymienione ponadnaturalne zjawiska ująć w kategoriach neuropsychiatrycznych objawów epilepsji, schizofrenii lub autosugestii bez uwzględnienia wymiaru duchowego”. Jedyne przypisy jakie się

pojawia przy następnym zdaniu wymienia różne prace z psychologii religii (m.in.P.Heelasa). A przecież współczesna psychologia religii (także polska: P.Socha, H.Grzymała-Moszczyńska, K.Skrzypińska i in.) inaczej definiując „wymiar duchowy”, usiłuje objąć go swoimi badaniami.

Nadal Autor nie odwołuje się do oryginałów i posługuje się streszczeniami i artykułami omawiającymi poglądy danego badacza. Wszystkie trzy przypisy z akapitu streszczającego myśli Arhura J.Deikmana (s. 214) nie odnoszą się do tego autora, podobnie odnośniki do streszczanych poglądów Davida Riesmana (zob. s. 216-217).

Na uwagę o korzystaniu i nobilitowaniu z antykultowej literatury, którą należy odpowiednio interpretować, dokonano zamiany przypisu z S.Hassana (*Psychomanipulacja w sektach*) na S.Sztajera. Przywołano artykuł tego poznańskiego badacza z „Przeglądu Religioznawczego”, którego treść (przywoływane strony 248-249) mało łączy się z tematyką zdania, przy którym ów przypis stoi.

Nadal pozostawiono też tezę, iż „ruch babitów w pierwszej fazie nie opierał się na konkretnej doktrynie, lecz był uzależniony od charyzmy założyciela”, co do treści którego przedłożyłem zastrzeżenia. Nie dokonując żadnych badań źródłowych nie jesteśmy w stanie określić precyzyjnie motywacji poparcia wiernych dla przywódców bahaizmu, czy atrakcyjne były ich poglądy czy ich charyzma (autor pozostawił przypis, na którym się opiera, ale nie odniósł się do tego zastrzeżenia – jak dochodzi się do tego wniosku współcześnie).

Przeprowadzona korekta była fragmentaryczna, dotyczyła tylko zaznaczonych przez niżej podpisanego fragmentów. Czego nie zazaczyłem – nie poprawiono stąd nadal występujące błędy językowe („inaczej występuje ryzyko wpaść w relatywizm poznawczy” (s. 29). Nie przytaczam innych przykładów aby nie powtarzać konstrukcji pierwszej recenzji. Autor skupił się na języku, a pominął niestety najważniejsze pytania stawiane Jego pracy. Nie zmienił się układ pracy ani jego założenia.

Wszystko to, w moim przekonaniu, świadczy o pewnym pośpiechu z jakim prowadzono prace naprawcze nad przedłożonym tekstem.

W zakończeniu dysertacji także poprawiono tylko językowe potknięcia. Kluczowe pytanie, co było przedmiotem badań (nie temat!) pozostaje nadal otwarty. Na s. 385 znajdujemy dokładnie to samo zdanie, w którym Autor dzieli się z czytelnikiem świadomością iż hagiografie „nie są obiektywnymi relacjami historycznymi”, ale że są to „konstrukcje społeczne i tekstowe, tworzone celem poinformowania o ilustracyjnych zdarzeniach i działaniach,

związanych z założycielem religii lub twórcą doktryny”. Niestety nie znajdujemy dopowiedzenia badawczego do tych tez. Streszczając życiorysy liderów nie dochodzimy do etapu „dekonstrukcji” – ujawnienia nam jak te narracje (definiowane jako opowieści nadające sens) są tworzone (warsztat filologa) lub o jakiej kulturze religijnej świadczą (warsztat badacza nauk społecznych lub humanistycznych) Zob. s. 379 stara wersja i s. 385 nowej.

Nie można uznać za wniosek tej rozprawy zdanie ze starej wersji iż „każda indywidualna charyzma ma własną historię rozwoju” (s. 380) usunięte w nowej ale bez zastąpienia jej jakąś własną teorią charyzmy. Absolutnie także nie można zgodzić się z tezą Autora, że narodzinom obu ruchów religijnych (bahaizmu i scjentologii) towarzyszyły „porównywalne procesy”, w moim przekonaniu daleko więcej jest różnic niż podobieństw (np. brak wolności religijnej w Persji w XIX wieku), zob. s. 386 (w starej wersji 380). Także Autor pozostawił zakwestionowaną przeze mnie tezę o ekstatycznym wymiarze „typowych strategii lidera charyzmatycznego” („Przykładem zaś narzędzi ekstatycznych jest L. Ron Hubbard”, s. 386).

Nadal także pozostaje w mocy zastrzeżenie, iż przedłożona dysertacja, streszcza poglądy innych badaczy. Autor w swojej narracji odwołuje się do bardzo szerokiej kwerendy bibliograficznej (co jest niewątpliwym plusem pracy), ale nie określa zakresu własnego wkładu do stanu wiedzy. Mimo prośby niżej podpisanego nie zaznaczono w nowej wersji co jest innowacyjnym wkładem Autora w stan badań.

Zamykając niniejszą recenzję muszę przyznać, że Autor przedłożonej pracy niewiele pomógł mi w decyzji o ocenie jego dysertacji. Zdecydowaną większość rażących błędów językowych usunięto. Nie skorygowano zarzutu o naukowy wymiar tej pracy głównie o jej wkład w naukę. Tradycja akademicka wymaga aby było to „oryginalne rozwiązanie problemu naukowego” (art. 187, pkt 1, Ustawa z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce), a przedłożony maszynopis jawi się jako wynik wielkiego wysiłku Autora i owoc pracy, ale nie ukazuje nam swojego oryginalnego oblicza, albo go ukrywa. Mimo tych poważnych zastrzeżeń, z wiarą, iż podczas obrony będę mógł wejść w dyskusję z Autorem, popieram wniosek o dopuszczenie mgra Sergiusza Anoszki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Kraków, 20 IV 2022r,

